



Ormianie grają tylko poza miastami

*Podobna regulacja do tej, którą zamierza wprowadzić Rosja – dotycząca ulokowania jaskiń hazardu poza dużymi miastami – od sześciu lat funkcjonuje w Armenii. Początkowo sparaliżowała ormiański biznes hazardowy. Potem jednak **znów się on odrodził i dziś funkcjonuje całkiem nieźle.***

Evgeniy Kovtun



Dzieje hazardu w Armenii są burzliwe. Regulacje prawne nieustannie utrudniały jego rozwój. Jednak mimo przeciwności nauczył się on funkcjonować. Świadczy o tym chociażby uruchomienie w kwietniu ub.r. największego kasyna w Armenii, w którym znajduje się 16 stołów do gry i 85 automatów. Obiekt o nazwie Shangri La Erevan został ulokowany na dziesiątym kilometry trasy Erywań – Sewan.

Na początku roku 2007 w Armenii działało 15 kasyn (o jedno mniej niż w 2005 r.) oraz 56 salonów gier (wzrost o 11 wobec 2005 r.). Wraz z liczbą ośrodków rosły też wpływy z hazardu do budżetu. W 2005 r. wyniosły one 598 mln dramów, a rok później już prawie 700 mln dramów. Najbardziej znane domy gier w Armenii to: Kleopatra, Nacjonał, Kakadu, Joy, Faraon i Erywań. Prawie wszystkie położone są na trasie Erywań – Eczmiadzyn, od lotniska

Zwartnoc do stolicy kraju Erywania. To jedyna szansa operatorów z Armenii na przyciągnięcie większej grupy klientów, bowiem do miast hazard wstępu nie ma.

Obiecujące początki

Pierwsze regulacje prawne dotyczące hazardu przyjęto w Armenii 18 lat temu. 5 marca 1991 r. weszło w życie postanowienie Rady Ministrów Republiki nr 161, zgodnie z którym na działalność hazardową



trzeba uzyskać licencję wydawaną przez Ministerstwo Finansów.

Machina ruszyła. W 1991 r. w stolicy kraju – Erywaniu – powstało pierwsze kasyno. W tym samym roku otwarto także kilka salonów gier z przywiezionymi z Turcji automatami hazardowymi, a także kilka niewielkich kasyn, w których zainstalowano po 3-4 stoły do gry w ruletkę i blackjacka.

Niespełna rok później ustalono wysokość podatków, które muszą odprowadzać firmy hazardowe. Nastąpiło to dokładanie 18 stycznia 1992 r., kiedy to przyjęto ustawę o podatku od dochodu. Stawkę dla gier hazardowych i loterii ustalono na 70 proc. Nie było to jednak wartością zaporową. Co prawda, duża część rynku nadal funkcjonowała w podziemiu. Niemniej rok 1993 okazał się czasem szybkiego rozwoju tego biznesu na dużą skalę. W Erywaniu otwarto jeden z największych domów gry – kasyno Nacjonał.

Przykręcanie śruby

Po roku 1992, przez kolejne sześć lat państwo nie ruszało obowiązującego prawa hazardowego. W 1998 r. zmieniono natomiast regulacje podatkowe. Armenia, tak jak i Rosja, przeszła ze stawek podatku od dochodu na podatek od potencjalnych dochodów naliczanych na podstawie posiadanego sprzętu hazardowego. Nowe regulacje zostały zawarte w ustawie „O stałych opłatach” z 7 lipca 1998 r. nr ZR-236, w której oddzielny rozdział poświęcono obciążeniom dla przedsiębiorstw prowadzących domy gry.

Zdefiniowała ona dom gry jako lokal, wewnątrz lub na zewnątrz którego widnieje szyld w języku ormiańskim lub obcym ze słowami „dom gry” lub „kasyno”, zwrotami zawierającymi te słowa lub w którym eksploatuje się chociaż 1 stół do gry lub ponad 20 automatów, lub jedno i drugie razem, niezależnie od ich liczby.

28 października 1998 r. w celu zapewnienia właściwej kontroli państwowej nad hazardem władze Armenii podjęły decyzję nr 657

„O organizowaniu gier z wygranymi i domów gry”. Ustalono, że ośrodek oferujący gry na pieniądze powinien zajmować powierzchnię nie mniejszą niż 100 mkw. Nie może znajdować się na terytorium obiektu zajmującego się edukacją przedszkolną, szkolną lub na terenie wyższej uczelni. Musi natomiast być położony w odległości minimum 200 metrów w linii prostej od tych obiektów. Zezwolono na otwieranie domów gry w kompleksach hotelowych i motelach. Operatorzy zostali jednak zobowiązani do dostarczenia graczom broszur, w których szczegółowo omówione były negatywne skutki uzależnienia od hazardu.

Na chętnych do prowadzenia tego rodzaju działalności nałożono też dodatkowe obciążenia finansowe. W momencie otrzymania licencji opłacony kapitał zakładowy operatora kasyn powinien wynosić nie mniej niż 10 mln dramów. Poza tym podmiot taki, zgodnie z ustawą o opłacie skarbowej, po otrzymaniu zezwolenia, co roku musiał uiścić opłatę skarbową w wysokości 25 mln dramów.

Wszystkie domy gry, które nie odpowiadały nowym wymaganiom, dostały rok na to, by się do nich dostosować. To jednak nie koniec wbijania szpilek w branżę. Twarde reguły gry ustawodawcom nadal wydawały się za miękkie.

Wielka emigracja

16 listopada 2000 r. doszło do uchwalenia ustawy o grach z wygraną i domach gry, która nakazywała przeniesienie wszystkich ośrodków hazardu poza tereny miast. Dopuszczalna lokalizacja mogła się znajdować w odległości nie mniejszej niż 50 km w linii prostej od administracyjnej granicy Erywania i nie mniejszej niż 10 km w linii prostej od administracyjnych granic centrów obwodów. Na przeprowadzenie się poza terytorium miasta wszystkie ośrodki gry dostały 2 lata.

Ustawa ustaliła także minimalną liczbę automatów, którą może posiadać kasyno bądź salon gier

– na 20 oraz wiek, od którego można odwiedzać ośrodki gry w Armenii – na 21 lat. W przypadku naruszenia prawa przewidziano różne sankcje wobec organizatorów. Kary pieniężne mogły się wahać od 100 tys. do 300 tys. dramów.

Wejście ustawy w życie znacząco zmieniło obraz biznesu hazardowego w Armenii. Do 1 marca 2001 r. zamknięto tam 6 kasyn. Pozostało ich zaledwie 9. Wraz ze zbliżaniem się terminu przeprowadzki z kraju zniknęły kolejne jaskinie hazardu. W kwietniu 2002 r. działały już tylko 4 kasyna i 48 salonów gier, w których znajdowało się 717 automatów i zaledwie 10 stołów. Z początkiem 2003 r. hazardowy biznes ostatecznie wyparto ze stolicy republiki i innych wielkich miast. W samym Erywaniu zamknięto 49 ośrodków gry.

Jednak biznes ten nie zamarł całkowicie. Jak tylko stało się jasne, że nie należy oczekiwać złagodzenia prawa, do Ministerstwa Finansów zaczęły napływać prośby od przedsiębiorców o ponowne wydanie licencji, tym razem poza terytoriami miast. W rezultacie na początku 2003 r. w Armenii funkcjonowało już 5 kasyn i 45 salonów gier.

Władze złagodniały

Na jesieni 2003 r. znowu zaczęły następować zmiany w hazardowym prawie. Parlament Armenii praco- ▶▶▶

►►► wał jednocześnie nad kilkoma projektami ustaw, w których była mowa o działalności w zakresie gier. Jednym z nich był projekt nowej ustawy „O grach z wygraną i domach gry” Nr 1-N z 13 grudnia 2003 r. Została ona podpisana 7 stycznia 2004 r. przez prezydenta kraju Roberta Koczarianą, a 24 stycznia weszła w życie.

Ustawa niewiele różniła się od swojej poprzedniczki, wprowadziła jednak kilka istotnych zmian, bez istnienia których biznesowi groził całkowity paraliż. Odległość sięgająca nawet 50 km od miast okazała się bowiem za duża, by firmy mogły znaleźć legalnych pracowników. W ustawie wprowadzono zmianę, pozwalającą na lokalizację ośrodków gier już bezpośrednio poza granicami administracyjnymi gminy miejskiej.

Podniesione zostały jednak kary za łamanie ustawy. Od tego czasu wysokość mandatu ustalono od 200 tys. do 500 tys. dramów. Recydywa w ciągu 2 lat miała być karana jeszcze surowiej — do 1 mln dramów.

Z gier hazardowych wyłącznie loterie przeprowadzane w audycjach radiowych i programach telewizyjnych oraz szachy, warcaby, tryktrak, bilard i podobne gry sportowe. Jeszcze jedną nowością było wprowadzenie obowiązkowego zaprogramowania automatów na określoną wypłacalność. Od 2004 r. wynosi ona średnio 86 proc.

Również w grudniu 2003 r. przyjęta została decyzja nr 51 o wprowadzeniu zmian i uzupełnień do ustawy o stałych opłatach. Zgodnie z nią wzrosły stawki podatkowe od ośrodków hazardu (patrz tabela obok).

Mimo to biznes powoli wracał do normy. Pod koniec 2003 r. w kraju działało już 15 kasyn, wśród nich Gloria, Bał, Sterling, Golden Gate. Nowe ośrodki zaczęły powstawać na wyciągnięcie ręki od granic Erywanu. Faktycznie liczba salonów gry zmniejszyła się z 45 do 30. Niemniej pod koniec 2003 r. biznes hazardowy zapewniał już 1 proc. wpływów do budżetu Armenii.

Stawki podatkowe obowiązujące w Armenii od 1 stycznia 2004 r.

Ośrodek hazardu	Stawka podatkowa (w dramach)
Dom gry (kasyno)	2 500 000
Lototron, bingo i inne urządzenia zaprogramowane do mechanicznego losowania	15 000
Inne automaty	75 000

Źródło: Ministerstwo Finansów

Internet na legalu

Pod koniec 2006 r. państwowe służby podatkowe poinformowały o planie wprowadzania zmian do ustaw: o stałych opłatach, o licencjonowaniu i o grach z wygraną i domach gry, polegających na zalegalizowaniu gier hazardowych online. Były to ostatnie zmiany w ormiańskim ustawodawstwie dotyczącym biznesu hazardowego i weszły one w życie 1 stycznia ub.r. Dopuszczono prowadzenie gier w Internecie, ale również pod warunkiem, że będą zarządzane poza terytoriami dużych miast.

Początkowo, przyjmując ustawę o grach z wygraną i kasynach, posłowie kierowali się koniecznością ograniczenia biznesu hazardowego w stolicy i przyspieszenia rozwoju innych regionów Armenii. Przeniesienie tam biznesu hazardowego miało przyciągnąć kapitał z innych branż, co sprzyjałoby podniesieniu poziomu życia w mniej rozwiniętych częściach kraju. Tak się jednak nie stało. Poziom ośrodków gry zlokalizowanych poza miastami nie jest tak wysoki, jakby tego chcieli nie tylko biznesmeni, ale i uczestnicy gier hazardowych, a nawet przedstawiciele władz. Właśnie dlatego większość ormiańskich graczy, aby odwiedzić kasyno, woli wyjechać zagranicę. Decyzje ustawodawców okazały się więc nie do końca przemyślane. Możliwe więc, że obowiązujące prawo w niedługim czasie znów się zmieni. ■

Evgeniy Kovtun

